

POSTANOWIENIE

Dnia 17 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **T. R.**

skazanego z art. 35 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt w zw. z art. 57a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 17 września 2024 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 9 kwietnia 2024 r., sygn. akt IV Ka 139/24,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Radomsku

z dnia 22 grudnia 2023 r., sygn. akt II K 177/22,

na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego T. R. kosztami postępowania kasacyjnego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2023 r., sygn. akt II K 177/22, Sąd Rejonowy w Radomsku uznał T. R. za winnego tego, że w dniu 19 października 2021 r. około godziny 17:00 w R., przy ulicy P., działając ze szczególnym okrucieństwem, dokonał uśmiercenia zwierzęcia, tj. psa rasy Y. w wieku około 3-4 lat, maści stalowo-złotej, posiadającego chip o numerze [...], w ten sposób, że trzymając w ręku zwierzę, co najmniej kilkukrotnie uderzał nim bez powodu o przydrożne kosze na śmieci, wyginał ciałem psa w jedną i w drugą stronę, wkładał dłonie do pyska psa, usiłował wrzucić zwierzę do jednego z koszy na śmieci, a kiedy ta próba się nie powiodła, idąc ulicą, dalej uderzał psem i wyginał zwierzęciem, powodując u niego obrażenia w postaci oderwania wargi dolnej od żuchwy, złamania kości żuchwy, zmiążdżenia kości czaszki (czołowej, skroniowej, jarzmowej, potylicznej) po prawej stronie głowy zwierzęcia, zmiążdżenia tkanki mózgowej, w wyniku czego zwierzę zmarło, a następnie umieścił uśmiercone zwierzę w jednym z koszy na śmieci, popełniając przy tym występki polegający na umyślnym zamachu na porządek publiczny, działając publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary ponad 6 miesięcy pobawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne i przyjął, że czynem tym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 35 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt w zw. z art. 57a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 35 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt w zw. z art. 57a § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności. Jednocześnie na podstawie art. 35 ust. 3b i ust. 4b ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt orzekł wobec oskarżonego T. R. środek karny w postaci zakazu posiadania wszelkich zwierząt na okres 10 lat, a także na podstawie art. 35 ust. 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt nawiązkę na rzecz Schroniska Dla Bezdomnych Zwierząt w R. w kwocie 20.000,00 zł oraz na podstawie art. 57a § 2 k.k. orzekł od oskarżonego T. R. na rzecz pokrzywdzonej B. L. nawiązkę w wysokości 10.000,00 zł. Ponadto na podstawie art. 43b k.k. orzekł wobec oskarżonego T. R. środek karny w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości poprzez opublikowanie go na stronie internetowej Sądu Rejonowego w Radomsku na okres 6 miesięcy, począwszy od uprawomocnienia się wyroku.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości apelacją obrońcy oskarżonego T. R., który sformułował zarzuty rażącej obrazy przepisów postępowania, która miała bezpośredni wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia oraz błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. Z ostrożności procesowej skarżący podniósł także zarzuty rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat i środków karnych oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, który miał wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Po rozpoznaniu tego zwyczajnego środka odwoławczego Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2024 r., sygn. akt IV Ka 139/24, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu drugiej instancji wniósł obrońca skazanego, który zaskarżył wyrok Sądu odwoławczego w całości podnosząc rażącą obrazę przepisów postępowania, która miała bezpośredni wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegającą na faktycznym nierozważeniu przez Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim zarzutu apelacji dotyczącego obrazy przepisu art. 7 k.p.k. w zakresie przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności zeznań świadków oraz opinii biegłych z zakresu weterynarii, jak również zastąpienie przez Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim dowodów domniemaniami nie znajdującymi poparcia w zgromadzonym materiale dowodowym;

2. art. 201 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegającą na:

1. ustaleniu przez Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, że: „(...) martwe ciała nie krwawią i nie trzeba do stwierdzenia tego oczywistego faktu biegłego.” (strona 5 uzasadnienia wyroku), w sytuacji, gdy takie stwierdzenie, w kontekście okoliczności zdarzenia i zeznań świadka K. Z. na podstawie, których Sąd odwoławczy wyciągnął powyższy wniosek, wymaga uzyskania wiadomości specjalnych i nie mogło zostać ustalone samodzielnie przez Sąd,

2. zaniechaniu przesłuchania przez Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wszystkich biegłych z zakresu weterynarii, którzy wydali opinie w niniejszej sprawie,

w sytuacji, gdy w sporządzonych w sprawie opiniach trzech biegłych lekarzy weterynarii, co do tych samych okoliczności faktycznych, poczynione zostały odmienne ustalenia, co w konsekwencji spowodowało dowolną ocenę pozostałych zgromadzonych w sprawie dowodów;

3. art. 5 § 2 k.p.k. polegającego na rozstrzygnięciu przez Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim na niekorzyść oskarżonego T. R. , szeregu zaistniałych w sprawie i niewyeliminowanych w toku postępowania wątpliwości w zakresie przebiegu inkryminowanego zdarzenia, powodów śmierci psa oraz czasu i mechanizmu powstania jego obrażeń.

Jednocześnie autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego T. R. od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną należało oddalić na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie tej części uzasadnienia należy przypomnieć skarżącemu, że kasacja nie może być traktowana jako środek prowadzący do ponowienia zwykłej kontroli instancyjnej. Tymczasem analiza złożonego przez obrońcę skazanego T. R. nadzwyczajnego środka zaskarżenia prowadzi do wniosku, że próbuje on skłonić Sąd Najwyższy do przeprowadzenia kolejnej kontroli instancyjnej w zakresie ustaleń faktycznych, w sytuacji, gdy Sąd Najwyższy jest sądem badającym prawidłowość zastosowania prawa, a nie ustalania faktów. Autor kasacji wyrywkowo przywołuje w uzasadnieniu tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia fragmenty uzasadnienia wyroku wydanego w analizowanej sprawie przez Sąd odwoławczy, jak również zeznań świadków oraz opinii biegłych, pomijając szczegółową i rozbudowaną argumentację odnoszącą się do zarzutów podniesionych w apelacji zawartą w pisemnych motywach wyroku sądu *ad quem*. Uważna analiza wywodów kasacji wskazuje, że skarżący – pozorując rażące naruszenie prawa procesowego – podnosi ponownie zarzuty dotyczące błędów w

ustaleniach faktycznych, których konsekwencją jest niezasadne, w jego mniemaniu rozstrzygnięcie w przedmiocie odpowiedzialności karnej T. R.

Sąd Najwyższy, uwzględniając argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie ma wątpliwości, że Sąd odwoławczy rzetelnie dokonał sprawdzenia prawidłowości wyroku Sądu pierwszej instancji zapadłego w niniejszej sprawie, którego konsekwencją było utrzymanie zaskarżonego wyroku sądu *meriti* w mocy.

Sąd drugiej instancji, rozpoznając zarzuty podniesione w apelacji obrońcy skazanego, prawidłowo poddał analizie i ocenił w ich w kontekście materiału dowodowy zgromadzony w analizowanej sprawie, a kwestionowany przez skarżącego. Ocena tego materiału dowodowego dokonana przez Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim jest obiektywna, prawidłowa, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, oparta o całość ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego i jako taka korzysta z ochrony jaką daje art. 7 k.p.k. Skarżący zaś polemizuje w treści kasacji z prawidłowo dokonaną kontrolą instancyjną prezentując w jej uzasadnieniu często wyrwane z kontekstu, korelujące z linią obrony przyjętą przez skazanego, fragmenty zeznań świadków, wyjaśnień T. R. oraz opinii biegłych.

Nie można przyjąć – w świetle treści uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego – prezentowanej przez obrońcę, za skazanym T. R. tezy, że będąc w stanie nietrzeźwości zauważył on leżące na jezdni martwego psa rasy Y., którego następnie w sposób nieskoordynowany próbował wepchnąć do kosza na śmieci. Trafnie Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim odnosząc się do tego twierdzenia przytoczył na stronie 4 uzasadnienia fragment zeznań świadka J. G., który podał w swych depozycjach, że na zadane świadkowi pytanie co zrobił skazany „(...) tłumaczył się, że chciał dobić to ścierwo” (k. 278) oraz „chciał go po prostu dobić, bo dogorywał” (k. 278v). Ponadto prezentując przyjęty przez skazanego przebieg inkryminowanego zdarzenia autor kasacji zdaje się pomijać, jak również słusznie wskazał w swym uzasadnieniu na stronie 5 Sąd drugiej instancji, że z zeznań innych świadków wynika, iż gehenna psa rozpoczęła się wcześniej niż w okolicach rzezonego wcześniej kosza na śmieci. T. R. niósł bowiem zwierzę trzymając je za łeb i mijając inne kosze, wyginając jego ciało,

wkładając mu ręce do pyska. Prezentując przyjętą linię obrony skarżący zdaje się również nie dostrzegać zeznań świadka K. Z., która widziała T. R. niosącego psa znacznie wcześniej niż widzieli go pozostali świadkowie. wskazała ona bowiem, że obserwowała T. R. , gdy szedł ulicą F. w R. od ulicy P., a następnie przechodził na ulicę W. i szedł w kierunku centrum. Świadek podała, że zauważała, iż pokonując tą trasę skazany wyginał psem, wkładał mu rękę do pyska, a potem zaś obie ręce i grzebał w pysku zwierzęcia, a jak dalej relacjonowała świadek „(...) z pyska psa leciała krew”. Z powyższego niewątpliwie wynika, że świadek K. Z. widziała wcześniejszy etap znęcania się oskarżonego nad psem.

Już przytoczenie tylko tych wybranych fragmentów uzasadnienia Sądu drugiej instancji wystarczy by wskazać, że zarzut naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. był oczywiście bezzasadny.

W dalszej części swojego uzasadnienia Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim równie rzetelnie, jak zostało to wyżej przedstawione, odnosi się do zarzutu dokonania przez Sąd pierwszej instancji nieprawidłowej i wybiórczej oceny materiału dowodowego konsekwencją, której miałyby być wykluczenie wersji zdarzenia przedstawionej przez skazanego T. R. . Lektura zredagowanych w sprawie środków zaskarżenia prowadzi natomiast do jednoznacznego wniosku, że to ich autor przytaczając wybiórcze fragmenty zgromadzonego materiału dowodowego „na siłę” próbuje przekonać kolejne organy kontrolujące wydania rozstrzygnięcia dopasowanego do wersji wydarzeń przedstawionej przez skazanego.

Odnosząc się z kolei do ujętego w kasacji zarzutu naruszenia art. 201 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. to należy stwierdzić, iż jest on również bezzasadny w stopniu oczywistym. W przypadku tego zarzutu skarżący także nie dostrzega całokształtu zgromadzonych w sprawie dowodów, wobec których nietrafne jest formułowanie wniosku o konieczności zasięgnięcia opinii biegłych na okoliczność wyjaśnienia wątpliwości w zakresie tego, czy martwe ciała krwawią, czy też nie. Jak już wcześniej wskazano, z zeznań świadka J. G. wynika bowiem wprost, że skazany T. R. zapytany przez niego o powód tak okrutnego swojego zachowania względem zwierzęcia wskazał, że chciał zakończyć życie psa, ponieważ ten miał „dogorywać”. O tym, że pies nie był martwy w momencie, gdy znalazł go skazany świadczą także

zeznania świadka A. G. przywołane na stronie 5 uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji, która zeznała „Moim zdaniem ten pies jeszcze żył” (k. 23v). Powyższe uzupełniają również zeznania B. H. przywołane na stronie 7 uzasadnienia Sądu odwoławczego, która zeznała, że w dniu zdarzenia dwukrotnie przechodziła w miejscu, w którym rzekomo skazany miał znaleźć martwego psa i nie zauważyła w tym miejscu o wskazanej godzinie ani martwego psa ani żadnych śladów, które miałyby wskazywać, że taki tam leżał (k.82).

Opinie biegłych sądowych wydane w tej sprawie wykluczają, że śmierć zwierzęcia mogła powstać w konsekwencji uprzedniego potrącenia przez samochód. Nie są zatem tym samym zbieżne z wyjaśnieniami skazanego, w których twierdził on, że znalazł martwego psa, którego ciało chciał umieścić w koszu na śmieci. obrońca i w tym przypadku nie uwzględniła całokształtu materiału dowodowego i dotyczących go wywodów Sądów obu instancji potwierdzających poprawność dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych.

W odniesieniu zaś do zarzutu rażącego naruszenia przez Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim przepisu art. 5 § 2 k.p.k., który miał mieć bezpośredni wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, oczywistym jest – co wielokrotnie stwierdzał Sąd Najwyższy w swoich judykatach – że „art. 5 § 2 k.p.k. dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości którejs ze stron co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2024 r., III KK 70/24). W realiach zaś przedmiotowej sprawy do takiej sytuacji nie doszło, ponieważ zgromadzone dowody zostały poprawnie ocenione zgodnie z zasadą sformułowaną w art. 7 k.p.k., nie ujawniając żadnych wątpliwości, które mógłby powziąć Sąd odwoławczy w toku kontroli instancyjnej.

Wobec uznania kasacji za oczywiście bezzasadną, należało obciążyć skazanego – na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. – kosztami postępowania kasacyjnego, ponieważ Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do zwolnienia skazanego T. R. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. od obowiązku pokrycia kosztów sądowych w oparciu o powody wskazane przez obrońcę we wnioskach kasacji.

Biorąc pod uwagę powyższe orzeczono, jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[J.J.]

[ms]

SSN (Tomasz Artymiuk)